

# Myslovitz, Si

Znowu nowy dzień, zobacz  
Każdy tutaj wciąż ciągle liczy  
Gdzie nie spojrzysz, patrz  
Dzieci stoją cały czas na ulicy

Znowu nowy dzień  
Znów znajomy mówi głos, znów to samo  
Czemu właśnie ja?  
Czemu właśnie przyszło mi w takim kraju?

Gdybym jeszcze umiał się śmiać  
To bym chciał umrzeć tu ze śmiechu i to nie raz  
Nawet chciałbym uciec stąd  
Tylko dokąd, dokąd tu uciekać?

Znowu nowy dzień  
W telewizji mówi ktoś, że ustawa  
Moje życie to moje życie  
Weź to stąd, moja sprawa

Uwierz, gdybym tylko miał broń  
Byłbyś pierwszy kogo bym odwiedził z nią  
A ty myślisz, że nie mogę nic  
Zawsze mogę do gardła skoczyć ci

Gdybym jeszcze umiał się śmiać  
To bym chciał umrzeć tu ze śmiechu i to nie raz  
Nawet chciałbym uciec stąd  
Tylko dokąd, dokąd tu uciekać?

Uwierz, gdybym tylko miał broń  
Byłbyś pierwszy kogo bym odwiedził z nią  
A ty myślisz, że nie mogę nic  
Zawsze mogę